

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi oddalił powództwo Gminy Ł. o zapłatę, wytoczone przeciwko A. A., E. A. i B. A.. Sąd doszedł do przekonania, że roszczenie pozostało nieudowodnione, gdyż za okres od 22 grudnia 2012 roku do 21 grudnia 2013 roku powód nie złożył żadnych dowodów potwierdzających zaleganie z zapłatą czynszu, za wcześniejszy okres powód nie wykazał, jakie były warunki umowy najmu łączącej strony, zaś za okres po 21 grudnia 2013 roku powód nie wykazał, aby pozwani korzystali z lokalu bezumownie (wyrok k. 154 – 162).

Strona powodowa wywiodła apelację od powyższego wyroku. Wyrok został zaskarżony w części oddalającej powództwo co do kwoty 1.555,09 zł. Apelujący zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 1.555,09 zł i zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a to:

* art. 233 § 1 K.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy i pominięcie faktu, że wysokość dochodzonego roszczenia w zaskarżonej części została udowodniona umową najmu lokalu;

* art. 6 K.c. poprzez jego błędną wykładnię i przerzucenie ciężaru dowodu w zakresie udowodnienia wpłat z tytułu najmu lokalu w okresie od grudnia 2012 roku do grudnia 2013 roku na powoda, podczas gdy powyższą okoliczność powinna udowodnić strona pozwana,

w konsekwencji wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 1.555,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania (apelacja k. 166 – 169).

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja podlegała oddaleniu jako niezasadna. Wywodom apelacji nie sposób jednak odmówić inteligencji; można nawet zaryzykować twierdzenie, że gdyby pozew został przygotowany z podobną starannością i znajomością faktów sprawy, jak apelacja od wyroku Sądu Rejonowego, wynik postępowania mógłby być w tej sprawie odmienny.

Apelujący trafnie bowiem dostrzegł, że wysokość opłat za lokal za okres od 22 grudnia 2012 roku do 21 grudnia 2013 roku wynikała wprost z umowy najmu, wynosząc 106,70 zł miesięcznie. Pomnożona przez ilość miesięcy trwania umowy najmu, wskazana kwota mogłaby w tej sprawie podlegać zasądzeniu. Trafnie też apelujący dostrzegł, że co do zasady powoda obciąża wykazanie okoliczności prawnokształtujących (w tej sprawie były to obowiązek opłaty czynszu i jego wysokość), pozwanych zaś okoliczności niweczących roszczenie (na przykład dokonania zapłaty należności). Gdyby zatem z akt sprawy nie wynikało nic innego, powództwo podlegałoby w części uwzględnieniu, gdyż pozwani nie wykazali w odniesieniu do okresu objętego apelacją żadnej okoliczności niweczącej roszczenie.

Trzeba jednak wskazać, że sąd wydając wyrok bierze pod uwagę wszystkie dowody wprowadzone do postępowania przez strony procesu zgodnie z regułami postępowania cywilnego. Nie ma znaczenia, która ze stron zgłosiła dane dowody i nie ma też znaczenia, czy ostatecznie przemawiają one na korzyść dowodzącego. Może się zdarzyć, że strona zgłosi dowody, które ostatecznie będą przemawiały na jej niekorzyść. W niniejszej zaś sprawie to powód składając pozew powołał się na sporządzoną przez siebie kartotekę finansową. Ze złożonego dokumentu wynika, że obciążenie z poprzedniego roku wynosiło na początku 2014 roku **1.211,66** zł, z tego należności głównej **1144,06** zł. Rokiem poprzednim był rok 2013, czyli okres objęty wywiedzioną w tej sprawie apelacją. Zsumowanie zaś miesięcznych opłat należnych powodowi za kolejne okresy w 2012 roku daje kwotę należności **1280,40** zł. Z zestawienia powyższych kwot jednoznacznie wynika, że wbrew wywodom apelacji strony dokonywały jakichś rozliczeń dotyczących okresu objętego apelacją. Podstawa i wysokość tych rozliczeń pozostają nieznane, z pewnością jednak z dokumentów dostarczonych

przez powoda wynika jednoznacznie niemożliwość uwzględnienia powództwa w taki sposób jak chciałby apelujący, skoro z dostarczonych przez niego dokumentów wynika należność mniejsza, niż wskazana w apelacji. Nie było też podstaw do uwzględnienia apelacji w części, stanowiącej kwotę wynikającą z przedstawionej przez powoda kartoteki finansowej. Z powyższego dokumentu wynika bowiem bez wątpliwości jedynie fakt, że strony dokonywały jakichś rozliczeń za okres poprzedzający styczeń 2014 roku. Jeśli już powód w toku sprawy wykazał powyższą okoliczność, powinien również zaoferować sądowi materiał obrazujący owe rozliczenia, co dopiero pozwoliłoby sądowi ocenić, czy były one prawidłowe a przede wszystkim – w jakim zakresie wpłynęły ostatecznie na wysokość należności strony powodowej. Bez takiego materiału nie sposób jest dociec, czy i jaka istotnie była zaległość pozwanych wobec powoda za okres objęty apelacją. Powództwo pozostało nadal nieudowodnione, choć w odniesieniu do zakresu objętego apelacją nie co do zasady, lecz co do wysokości.

Z powyższych przyczyn sąd oddalił apelację, działając w tym zakresie na podstawie art. 385 K.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 108 § 1 K.p.c. w związku z art. 98 § 1 K.p.c. Powódka jest stroną, która przegrała postępowanie apelacyjne w całości, gdyż apelacja wywiedziona od wyroku pierwszej instancji została w całości oddalona. Nie wystąpiły w tej sprawie żadne szczególne okoliczności skutkujące nieobciążeniem powódki obowiązkiem kosztów postępowania.

W tej sprawie miarodajne dla obliczenia wysokości kosztów postępowania odwoławczego było Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800). Zasądzona kwota 450 złotych wynika z § 2 punkt 3 w związku z § 10 ust. 1 punkt 1 wskazanego Rozporządzenia.